

Wyrok z dnia 4 czerwca 1998 r.

III RN 36/98

Brak jest podstaw prawnych do wyłączenia z pojęcia choroby zawodowej uszkodzenia słuchu wywołanego działaniem hałasu, ze względu na stopień tego uszkodzenia.

Przewodniczący SSN: Andrzej Wróbel, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 1998 r. sprawy ze skargi Michała D. na decyzję Okręgowego Inspektora Sanitarnego PKP w G. z dnia 15 listopada 1996 r. [...] w przedmiocie stwierdzenia choroby zawodowej, na skutek rewizji nadzwyczajnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego [...] od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego-Ośrodka Zamiejscowego w Gdańsku z dnia 9 września 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu-Ośrodkowi Zamiejscowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e

Naczelny Sąd Administracyjny-Ośrodek Zamiejscowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 9 września 1997 r. oddalił skargę Michała D. na decyzję Okręgowego Inspektora Sanitarnego PKP w G. utrzymującą w mocy decyzję organu pierwszej instancji o niestwierdzeniu choroby zawodowej uszkodzenia słuchu wywołanego działaniem hałasu na stanowisku pracy. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że zawarta w zaskarżonej decyzji ocena prawna zgodna jest z § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1983 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz. U. Nr 65, poz. 294 ze zm.), pomimo dokumentacji lekarskiej wskazującej na to, że Michał D. doznał obustronnego osłabienia słuchu typu odbiorczego i nie jest zdolny do wykonywania pracy na stanowisku maszynisty kolejowego.

Decydujące znaczenie dla tej oceny ma ustalony stopień utraty słuchu Michała D., to jest, że nie osiągnął on trwałego progu niesłyszalności w uchu lepiej słyszającym powyżej 30 dB. Powołując się na ugruntowane orzecznictwo, bez jednakże wskazania konkretnego orzeczenia NSA uznał, że należy podzielić praktykę orzeczniczą, która uwzględnia wskazówki interpretacyjnie zamieszczone w wytycznych metodologicznych Ministerstwa Zdrowia w sprawie rozpoznawania chorób zawodowych, według których zawodowe uszkodzenie słuchu typu odbiorczego u pracowników przewlekłe narażonych na poziomy hałas, uznane wskutek współczesnego stanu wiedzy za stwarzające ryzyko utraty słuchu, zachodzi dopiero w przypadku stwierdzenia ubytku słuchu o wielkości co najmniej 30 dB w uchu lepiej słyszającym. Taka sytuacja nie zachodzi w rozpatrywanej sprawie skoro specjalistyczne badania wykonane u Michała D. wykazały, że uszkodzenie składu ucha prawego, lepiej słyszącego wynosi 20,6 dB dla ucha lewego 25,6 dB.

Od powyższego wyroku wniósł rewizję nadzwyczajną Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zarzucając rażące naruszenie art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1983 r. w sprawie chorób zawodowych w związku z pkt 15 wykazu chorób zawodowych, stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia. Według wnoszącego rewizję nadzwyczajną rozmiar uszkodzenia słuchu oraz jego charakter (stały, długotrwały) może mieć znaczenie jedynie w ocenie skutków w zakresie zdolności do pracy i przy ustalaniu wysokości odszkodowania. W żadnym jednak razie nie można przyjąć rozmiaru doznanego uszczerbku jako kryterium kwalifikacji prawnej choroby zawodowej. Wprawdzie to rozmiar ubytku słuchu mógłby być kryterium uznania tego czy nastąpiło zachorowanie, jednakże nie można przyjmować, że utrata słuchu poniżej 30 dB jest bez znaczenia dla sprawności słuchu. Kwestię tę zresztą przesądza to, że Michał D. został uznany za niezdolnego do pracy na stanowisku maszynisty i otrzymał III grupę inwalidów. Inwalidztwo to, chociaż błędnie zakwalifikowane: „z ogólnego stanu zdrowia, wynikało z wykonywania pracy w warunkach hałasu... . Sprzeczna ze wskazanymi przepisami decyzja Inspektora Sanitarnego stanowi istotną przeszkodę w ubieganiu się przez zainteresowanego o rentę inwalidzką z tytułu choroby zawodowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do § 1 ust. 1 powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie chorób zawodowych: „Za choroby zawodowe uważa się choroby określone w wykazie chorób zawodowych stanowiącym załącznik do rozporządzenia, jeżeli zostały spowodowane działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy”. Wynika stąd, że definicja prawna choroby zawodowej składa się z dwóch elementów, z których jeden jest formalnie wskazany w określonym wykazie, a drugi dotyczy sytuacji określonego związku przyczynowego objętej wykazem choroby z warunkami wykonywanej pracy, których bardziej szczegółowe określenie zawarte jest w ustępie 2 wymienionego wyżej przepisu. W pozycji 15 przedmiotowego wykazu chorób zawodowych znajduje się: „uszkodzenie słuchu wywołane działaniem hałasu”. W takim określeniu zawarte zostało pewne ograniczenie chorób polegających na uszkodzeniu słuchu, ale jest ono ściśle określone związkiem z hałasem. Brak jest natomiast podstaw prawnych do tego, ażeby z prawnego pojęcia choroby zawodowej eliminować: „uszkodzenie słuchu wywołane działaniem hałasu” ze względu na stopień uszkodzenia słuchu. Takiego ograniczenia omawianej choroby nie przewidują przepisy prawa materialnego, w związku z czym odmienna praktyka orzecznicza, na którą powołał się Naczelny Sąd Administracyjny pozostaje w sprzeczności z prawem. Podzielić należy wyrażony w rewizji nadzwyczajnej pogląd Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, że resortowe zalecenia metodologiczne nie będące w przedmiotowym zakresie źródłem prawa, nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia rozpatrywanego w sprawie problemu prawnego. Należy podkreślić, że przedmiotem oceny prawnej w rozważanej sprawie jest to, czy Michał D. zachorował na chorobę zawodową. Poza zakresem tej sprawy pozostają natomiast wynikające z innych regulacji prawnych wymagania, które powinny zachodzić ażeby pracownik dotknięty chorobą zawodową uzyskać określone świadczenia.

Z powyższych przyczyn uznając, że zarzuty rewizji nadzwyczajnej okazały się usprawiedliwione, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku, stosownie do art. 393¹³ § 1 KPC w związku z art. 10 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego... (Dz. U. Nr 43, poz. 189).

=====